

Sygn. akt IX Ca 66/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Beata Grzybek SO Mirosław Wieczorkiewicz
Protokolant:	prac. sądowy Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa K. C.

przeciwko Z. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 16 listopada 2017 r., sygn. akt I C 709/17,

oddala apelację.

Beata Grzybek Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz

Sygn. akt IX Ca 66/18

UZASADNIENIE

Powód K. C. wniósł o zasądzenie od małoletniej pozwanej Z. C. reprezentowanej przez matkę A. K. kwoty 1050 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 marca 2017 r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego żądania wskazał, że wyrokiem z dnia 5 października 2016 r. Sąd Rejonowy w Szczytnie w sprawie III RC 1765/15 podwyższył alimenty od K. C. na rzecz Z. C. z kwoty po 800 zł miesięcznie do kwoty 950 zł miesięcznie poczynając od dnia 20 lipca 2016r. Wyrokowi został nadany rygor natychmiastowej wykonalności. Wyrokiem z dnia 15 lutego 2017r. Sąd Okręgowy w Olsztynie, w wyniku apelacji, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo o podwyższenie alimentów. W okresie od sierpnia 2016 r. do lutego 2017 r. powód uiścił na rzecz pozwanej alimenty po 150 zł więcej oprócz alimentów przekazywanych w kwocie po 800 zł. Z tego tytułu pozwana jest bezpodstawnie wzbogacona o kwotę 1.050 zł.

Pozwana Z. C. reprezentowana przez matkę A. K. na rozprawie w dniu 13 września 2017 r. wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że alimenty w podwyższonej wysokości zostały przez przedstawiciela małoletniej pozwanej wydatkowane na potrzeby rozwojowe pozwanej.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2017r. Sąd Rejonowy w Szczytnie w sprawie I C 709/17 oddalił powództwo.

Sąd ten ustalił, że wyrokiem z dnia 5 października 2016 r. Sąd Rejonowy w Szczytnie w sprawie III RC 175/16 podwyższył alimenty od K. C. na rzecz małoletniej Z. C. z kwoty po 800 zł miesięcznie zasądzone Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie III RC 130/14, do kwoty po 950 zł miesięcznie płatne z góry do 10 – tego każdego miesiąca do rąk przedstawicielki małoletniej, A. K., poczynając od dnia 20 lipca 2016 r. Wyrokowi w tym punkcie nadany został rygor natychmiastowej wykonalności. Sąd Okręgowy w Olsztynie, w wyniku rozpoznania apelacji, Wyrokiem z dnia 15 lutego 2017 r. w sprawie VI RCa 288/16, zmienił Wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 5 października 2016 r. w sprawie III RC 175/16 w ten sposób, że oddalił powództwo o podwyższenie alimentów w całości.

Z ustaleń Sądu wynika, że K. C., zgodnie w Wyrokiem Sąd Rejonowy w Szczytnie z dnia 5 października 2016 r. w sprawie III RC 175/16, zaopatrzonym w rygor natychmiastowej wykonalności w okresie od sierpnia 2016 r. do lutego 2017 r. płacił do rąk przedstawiciela małoletniej pozwanej alimenty w kwocie po 950 zł miesięcznie. Z tego tytułu w tym okresie uiszczył przedstawicielowi małoletniej pozwanej alimenty wyższej kwocie, łącznie o 1050 zł. Alimenty płacone przez powoda na rzecz małoletniej pozwanej w kwocie wyższej o 150 zł miesięcznie zostały spożytkowane przez jej przedstawiciela ustawowego na potrzeby dziecka.

W ocenie Sądu I instancji w przedmiotowej sprawie mamy niewątpliwie do czynienia z nienależnym świadczeniem albowiem istniejąca w chwili świadczenia jego prawna podstawa, odpadła po jego spełnieniu.

Sąd Rejonowy powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 26 lutego 2004 r., V CK 220/03) wskazał, iż wierzyciel, który wyegzekwował świadczenie na podstawie uwzględniającego powództwo nieprawomocnego wyroku zaocznego opatrzonego rygiorem natychmiastowej wykonalności winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia.

Sąd zwrócił również uwagę, iż zgodnie z art. 409 k.c. wierzyciel nie może się bronić powołując się na okoliczności wyłączające obowiązek zwrotu w szczególności na to, że uzyskaną korzyść zużył lub utracił.

Jednakże zdaniem Sądu powództwo powoda nie zasługuje na uwzględnienie, z innych względów.

Sąd stwierdził, że zasądzone nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego alimenty były płatne przez powoda do rąk przedstawiciela małoletniej pozwanej a nie pozwanej. To ona była dysponentem kwot nadpłaconych przez powoda tytułem alimentów. Sąd wskazał, iż w świetle zasad doświadczenia życiowego należy przyjąć, że alimenty przyznane małoletniemu w rzeczywistości pozostają w dyspozycji rodzica, który sprawuje nad nim pieczę i zarządza tymi środkami. Brak jest podstaw do przyjęcia, że małoletnia pozwana miała świadomość, że powód uiszcza alimenty w wyższej wysokości na podstawie nieprawomocnego wyroku zaopatrzony w rygor natychmiastowej wykonalności. Ponadto, to przedstawiciel małoletniej pozwanej dysponując nadpłaconymi przez powoda alimentami nawet na potrzeby dziecka, zaoszczędzał sobie tych wydatków na te potrzeby z własnego majątku.

Mając na uwadze powyższe rozważania, zdaniem Sądu I instancji, po stronie małoletniej pozwanej, zachodzi brak legitymacji biernej i dlatego powództwo podlega oddaleniu.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. art. 66 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy małoletnia nie posiadając zdolności procesowej może działać tylko przez swego przedstawiciela ustawowego, który z istoty stosunku przedstawicielstwa nie może być stroną procesu o alimenty oraz o ich zwrot a jedynie reprezentantem uprawnionego,

2. art. 98 § 1 kro, poprzez jego błędną wykładnię przyjmując, że to przedstawicielka ustawowa małoletniej powinna być zobowiązana do zwrotu nienależnego świadczenia, podczas gdy dysponując środkami pieniężnymi zasądzonymi na rzecz małoletniej wykonywała jedynie czynności przedstawiciela ustawowego – nie pobierała ich na swoją rzecz a na rzecz małoletniej,

3. art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez jego błędną wykładnię przyjmując, że skoro powód spełniał świadczenie do rąk przedstawicielki ustawowej to ona winna być pozwana w niniejszej sprawie podczas gdy świadczenie alimentacyjne co do swej istoty jest zasądzone na rzecz małoletniej z uwagi na co to ona działając przez swego przedstawiciela ustawowego winna jest zwrócić uzyskana kwotę.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.050 zł tytułem świadczenia nienależnego wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 24 marca 2017r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Pozwana Z. C. reprezentowana przez matkę A. K. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je za własne.

Natomiast nie w pełni akceptuje ocenę prawną tych ustaleń, zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu I instancji co do braku legitymacji biernej małoletniej Z. C. w niniejszym postępowaniu, wywiedzonego z przekonania, że w rzeczywistości dysponentem alimentów uiszczanych przez powoda była matka pozwanej jako jej przedstawiciel ustawowy.

Według art. 98 § 1 krio rodzice są przedstawicielami ustawowymi dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską.

Przedstawicielstwo rodziców obejmuje dokonywanie czynności prawnych (art. 95 § 1 k.c. oraz czynności przed sądami (art. 66 k.p.c.) i innymi organami państwowymi. Reprezentacja dziecka przez rodziców obejmuje również wszystkie czynności z zakresu zarządu majątkiem dziecka (art. 101).

W procesie o alimenty stroną była małoletnia, a matka jedynie jej przedstawicielem ustawowym i to na rzecz Z. C., a nie jej matki zostały zasądzone alimenty.

Tym samym również Z. C. posiada legitymację bierną w niniejszej sprawie, skoro świadczenie alimentacyjne płacone było dla niej, a jedynie do rąk matki.

Roszczenie powoda oparte było o założenie, że przekazana przez niego kwota tytułem alimentów, wobec zmiany orzeczenia, w oparciu o które kwota powyższa została wypłacana, stała się świadczeniem nienależnym.

Podstawę prawną powództwa stanowił zatem przepis art. 410 § 2 k.c., zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Przesłanka z cytowanego przepisu niewątpliwie została w niniejszej sprawie spełniona, bowiem po wydaniu wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie podstawa prawna świadczenia w wyższej wysokości powoda odpadła.

Pomimo powyższego, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 411 pkt 2 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Jak wskazuje się w judykaturze powyższy przepis znajduje zastosowanie w sytuacji gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany, lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie; w takiej sytuacji spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego (por. wyrok SN z dnia 21 września 2004 r., II PK 18/2004, OSNPIUS 2005, nr 6, poz. 84).

Jednocześnie o tym, czy świadczenie czyni zadość zasadom współżycia społecznego decyduje każdorazowo całokształt okoliczności konkretnego przypadku; czynią zadość zasadom współżycia społecznego zwłaszcza tzw. świadczenia quasi-alimentacyjne (por. wyrok SN z dnia 17 lutego 2000 r., I PKN 537/99).

Przesłanka zgodności z zasadami współżycia społecznego i czynieniu im zadość odwołuje się do systemu wartości i ocen, dlatego powinna być ona dokładnie badana w każdej sytuacji faktycznej związanej z jej podniesieniem. Nie będzie więc można żądać zwrotu świadczenia, gdy odpowiada ono obowiązkom akceptowanym przez społeczeństwo lub też przyjętym zwyczajom postępowania (B. Paul, Koncepcje rozliczeń majątkowych między konkubentami, PS 2003, nr 3, s. 16; A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 411 k.c., teza 22, op. system prawny LEX).

Po rozważeniu całokształtu okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zwrot przez pozwaną uiszczonych przez powoda należności, ponad kwotę ostatecznie ustaloną przez sąd rodzinny, kłóci się z zasadami współżycia społecznego i społecznym poczuciem sprawiedliwości. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że powód domaga się zwrotu świadczeń alimentacyjnych, których przeznaczeniem było zapewnienie córce środków utrzymania. W świetle przepisu art. 133 krio nie budzi wątpliwości, że taki obowiązek spoczywa w pierwszej kolejności na rodzicach.

Pozwana nie osiąga własnych dochodów, nie posiada własnego majątku.

Przedstawicielka ustawowa pozwanej wskazywała, że wpłacone przez powoda kwoty zostały przede przeznaczone na wydatki związane z utrzymaniem małoletniej takie jak książki, przybory szkolne, odzież oraz na wydatki na korepetycje czy też wakacje.

Ze stanowiska powoda nie wynika, by alimenty w wysokości o 150 zł wyższej aniżeli ostatecznie ustalone przez sąd rodzinny w jakkolwiek sposób wpłynęły negatywnie na sytuację majątkową powoda. Powód nie wykazał, aby nadpłacone kwoty stanowiły dla niego szczególnie ciężar, doprowadziły do trudnej sytuacji materialnej czy rodzinnej.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że konieczność zwrotu dochodzonych należności niewątpliwie negatywnie odbiłaby się na sytuacji małoletniej. Wobec konieczności pokrycia wydatków związanych z zapewnieniem mieszkania – co jest podstawowym obowiązkiem rodzica – obowiązek zwrotu nadpłaconych alimentów spowodowałby ograniczenie wydatków związanych z innymi potrzebami dziecka, jak zajęcia pozalekcyjne czy wydatki szkolne.

W tych warunkach w ocenie Sądu Okręgowego domaganie się przez powoda zwrotu świadczeń alimentacyjnych narusza zasady współżycia społecznego. Trudno bowiem przypuszczać, by małoletnie dziecko w wieku 13 lat (w czasie uiszczania przez powoda podwyższonych alimentów), musiało liczyć się z obowiązkiem zwrotu kwot wydatkowanych na pokrycie wydatków życia codziennego.

Mając powyższe na uwadze uznać należało, iż zaskarżony wyrok odpowiada prawu, co skutkowało oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

Beata Grzybek Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz